

Andrzej Pilichowski*

PRACOWNIK I PRZEDSIĘBIORSTWO
- GLOBALNE I LOKALNE UKŁADY ODNIESIENIA
PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH

1. WPROWADZENIE

Prezentowana problematyka jest fragmentem badań "Postawy wobec pracy w rolnictwie uspołecznionym" realizowanych w latach 1983-1984 w ramach tematu MR. III. 4. "Człowiek i Praca", koordynowanego przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Przedmiotem badań uczyniono pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. Pracownicy państwowego sektora w rolnictwie rzadko byli przedmiotem analiz stricte socjologicznych, nieco częściej analiz społeczno-ekonomicznych¹. Jest to jednak bardzo interesująca grupa pracownicza, licząca obecnie ok. 500 tys. osób; jest ona bardzo zróżnicowana wewnątrz - zwłaszcza pod względem poziomu wykształcenia (od niepełnego podstawowego do wyższego), kwalifikacji zawodowych i rodzaju wykonywanej pracy. Specyfikę tej kategorii określa także - nietypowa dla polskiego rolnictwa - sytuacja pracownicza, tj. zatrudnienie w przedsiębiorstwie państwowym (jak wiadomo dominują indywidualne gospodarstwa rolne, obejmując ok. 75% ogółu użytków rolnych). Przynależą więc robotnicy PGR do klasy robotniczej; w przeszłości robotnicy rolni stanowili

* Dr, Instytut Socjologii UŁ.

¹ Wskazać tutaj można badania z końca lat sześćdziesiątych prezentowane przez: J. P i l c h, Społeczne problemy PGR, Warszawa 1973; M. I g n a r, Pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych, Warszawa 1974 oraz aktualne badania realizowane przez Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu przy KC PZPR, patrz: W. D z u n, A. W a j d a, Niektóre problemy pracy i życia załóg pracowniczych w PGR, [w:] Aktualne problemy rozwoju, Warszawa 1984.

wśród proletariatu grupę najbardziej upośledzoną (zwłaszcza w dostępie do oświaty, kultury, także i w statusie materialnym). Konsekwencją tego była bardzo niska pozycja owej kategorii wśród innych grup społeczeństwa polskiego.

Czy - zdaniem badanych - pozycja ta uległa obecnie zmianie; jak pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych widzą własne miejsce w społeczeństwie? Jak oceniają własną sytuację materialną w porównaniu z sytuacją robotnika w zakładzie przemysłowym? Jest to pierwsza grupa pytań badawczych, na które staram się odpowiedzieć w tym artykule.

Drugi blok problemowy wiąże się z odniesieniami pracowników PGR do środowiska lokalnego: jak badani oceniają własną sytuację materialną na tle sytuacji rolników indywidualnych oraz innych mieszkańców gminy czy najbliższej okolicy? Jak sytuują robotnika z PGR na skali prestiżu kategorii społeczno-zawodowych występujących na wsi?

Odrębny wątek tematyczny związany jest z określeniem - przez pracownika - pozycji własnej "firmy", tj. z oceną własnego przedsiębiorstwa pod względem wyników produkcyjnych, szeroko rozumianej gospodarności i dbałości o pracownika; porównania PGR z gospodarstwem indywidualnym oraz z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną.

Przyjęto wstępnie założenie, że pozycja przypisywana "firmie" winna mniej więcej odpowiadać pozycji jej pracownika; skoro więc pracownicy uważają, że ich zakład osiąga bardzo dobre wyniki produkcyjne, jest przykładem dobrego gospodarowania i cieszy się dobrą opinią w okolicy, to odpowiednio pozytywnie winni określać także własną pozycję. Pojawiające się rozbieżności należałoby więc traktować jako sygnały sytuacji nieprawidłowych.

2. CHARAKTERYSTYKA BADANYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Badania zrealizowano w maju i czerwcu 1984 r.; poprzedzone one zostały pilotażem na terenie dwóch PGR w 1983 r.

Zasadniczymi badaniami objęto trzy Państwowe Gospodarstwa Rolne znajdujące się na terenie województwa kaliskiego. Przedsiębiorstwa te dobrano w sposób celowy. Założeniem było zbadanie jednostek uzyskujących dobre wyniki produkcyjne (w skali kraju). Nie chodziło więc ani o przedsiębiorstwa w kraju najlepsze, ani najsłabsze. Drugim kryterium była wielkość powierzchni ogólnej przedsiębiorstwa - równa lub powyżej średniej krajowej (tj. 3220 ha).

Zaprezentowane w tab. 1 dane potwierdzają tezę, iż badane przedsiębiorstwa osiągają wyniki produkcyjne powyżej średniej krajowej (zdecydowanie wyżej w przypadku PGR I i II, nieznacznie w PGR III), są więc reprezentatywne dla grupy PGR dobrych, o obszarze powyżej średniego. Są to zarazem gospodarstwa zajmujące czołowe miejsca wśród PGR Kaliskiego Zrzeszenia. W prowadzonym przez Radę Zrzeszenia współzawodnictwie w efektywności gospodarowania między dziewięcioma jednostkami, w roku gospodarczym 1983/1984 PGR I zajął drugie miejsce, PGR II - miejsce czwarte, zaś PGR III miejsce szóste. Stosując zaś kryterium obszarowe w grupie przedsiębiorstw powyżej 3200 ha użytków rolnych (dalej UR) najlepszy był PGR I, następnie PGR II, zaś PGR III znajdował się na miejscu czwartym.

Zarazem należy wskazać, że województwo kaliskie od lat uzyskuje dobre wyniki w produkcji rolnej. Oto jeden z przykładów - rolnicza produkcja towarowa netto w jednostkach zbożowych na 1 ha przeliczeniowy UR wynosiła w Polsce w czterech latach gospodarczych 1978/1980 - 1983/1984 średnio 17,7, a w minionym roku gospodarczym 1983/1984 - 19,5.

W rozbiciu na poszczególne województwa, kaliskie w czterdziestoleciu znalazło się na miejscu trzecim, zaś za ostatni rok na szóstym. Jednocześnie zaś warunki środowiskowe obrazowane syntetycznym wskaźnikiem użytków rolnych (tj. wskaźnik bonitacji UR, agroklimat rzeźby terenu z uwzględnieniem urządzeń nawadniających) sytuują to województwo dopiero na 29 miejscu (według danych - "Robotnik Rolny" 1984 nr 48) w kraju.

Każde z badanych Państwowych Gospodarstw Rolnych jest przedsiębiorstwem wielozakładowym. Posiada więc wyodrębnione:

- Zakłady Rolne (będące zazwyczaj na ograniczonym rozrachunku ekonomicznym) - PGR I - 9 Zakładów Rolnych (dalej ZR), PGR II - sześć, PGR III - 8 ZR;
- Bazę Mechanizacji i Transportu;
- Zakład Remontowo-Budowlany;
- Dyrekcję.

PGR I i PGR II mają także Suszarnię i Mieszalnię Pasz. PGR II posiada wyodrębniony Zakład Usług Socjalnych i Motel.

Państwowe Gospodarstwa Rolne stanowią także zróżnicowany układ kategorii społeczno-zawodowych i grup pracowniczych.

T a b e l a 1

Wybrane wskaźniki produkcyjne w badanych PGR
oraz średnie w PGR w skali kraju (na rok 1983)

Wskaźnik	PGR I	PGR II	PGR III	PGR kraj (średnie)
Powierzchnia użytków rolnych (ha)	4 876	4 430	4 894	3 372
Wskaźnik bonitacji użytków rolnych	1,12	1,09	1,04	1,01 (1979 r.)
Plon przeliczeniowy, porównywalny 4 zbóż, buraków i ziemniaków z 1 ha/q	34,3	34,3	30,3	30,9
Pogłowie zwierząt gospodarskich w sztukach dużych na 100 ha UR (badane PGR, rok 1984)	71	68	51	65,5
Produkcja końcowa netto na 1 ha w tys. w cenach bieżących	81,7	84,2	72,6	51,4
Produkcja mleka krowiego w 1 na 1 krowę (dane dla badanych PGR, rok 1984)	3 405	3 969	3 308	3 232
Nawożenie NPK na 1 ha UR (badane PGR - 1983/1984) w kg	316	313	323	280,3
Pracujący na 100 ha UR (badane PGR według stanu z 1983 r.)	15,0	13,5	16,0	14,5

Ź r ó d ł o: Dane z: "Rocznik Statystyczny 1984"; Warszawa 1984; dane pochodzące z Kaliskiego Zrzeszenia PPGR oraz przeliczenia własne autora.

3. CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

Badaniami objęto ogółem 383 osoby, tj. 20,6% ogółu zatrudnionych. Zastosowano dobór losowy, metodą losowania systematycznego. Podstawową techniką badawczą była ankieta audytoryjna pod kontrolą, realizowana w miejscu pracy (tylko z udziałem badanych i badaczy).

Blisko 16% badanych stanowiły kobiety; pracownicy umysłowi - 20%. Podstawowe kategorie robotnicze liczyły:

- traktorzyści, kombajniści, kierowcy - 104 osoby,
- pracownicy produkcji zwierzęcej - 57 osób,
- pracownicy produkcji polowej - 39 osób,
- mechanicy, rzemieślnicy - 42 osoby,
- pracownicy przemysłu rolnego oraz zakładów remontowo-budowlanych - 38 osób,

- inni pracownicy fizyczni (stróż, pracujący w kuchni itp.) - 24 osoby.

Większość badanych pracowała w ZR; dominowały ZR o powierzchni ogólnej od 500 do 750 ha.

Blisko 1/3 pracowała w ośrodku macierzystym, tzn. w tym samym miejscu, gdzie jest Dyrekcja Przedsiębiorstwa.

W próbie znaleźli się pracownicy wszystkich Zakładów - zarówno najlepszych pod względem wyników gospodarczych, jak i średnich oraz najgorszych: będących zakładami rolnymi, pomocniczymi czy przemysłu rolnego; zakładów centralnych i peryferyjnych - najbardziej oddalonych od Dyrekcji.

Wśród zbadanych zdecydowanie dominowali oczywiście mężczyźni - połowa to ludzie młodzi (do 35 lat), 3/4 ma wykształcenie nie wyższe niż zasadnicze, w tym znaczna liczba tylko podstawowe. Byli stabilni zawodowo, dla większości była to pierwsza lub najwyższa praca. 1/3 pracowała nie dłużej niż pięć lat, ale 16% powyżej 20 lat. Jedna trzecia badanych to już co najmniej drugie pokolenie pracowników PGR, kolejne pod względem liczebności grupy pochodzeniowe to kategorie chłopskie oraz robotnicze. Prawie wszyscy pozostają w związkach małżeńskich; ponad połowa współmałżonków nie pracuje zawodowo. Prawie do trzeciej badany ma kogoś z rodziny pracującego w tym samym PGR.

Ponad 20% badanych dojeżdża codziennie do pracy; trzy czwarte natomiast mieszka w mieszkaniach zakładowych. Większość ze swego mieszkania jest zadowolona.

Zdecydowana większość badanych pracuje oczywiście na stanowiskach robotniczych. Najliczniejszą grupą zawodową byli traktorzyści (kombajniści, kierowcy), pracownicy produkcji zwierzęcej, mechanicy i rzemieślnicy.

84% badanych to szeregowi pracownicy nie pełniący żadnych funkcji zawodowych.

Większość należała do przynajmniej jednej organizacji społecznej, co czwarty z nich pełnił tam funkcję.

Blisko 80% badanych podała, iż miesięcznie w roku gospodarczym 1983/1984 zarabiała nie więcej niż 11 tys. zł; ponad połowa badanych wysokość ostatniej "trzynastki" określiła w granicach 21-60 tys. złotych.

3/4 badanych posiadało działkę przyzagrodową - w zdecydowanej większości użytkowali ją tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb.

Poniżej dokonana zostanie bardziej szczegółowa analiza badanej zbiorowości w kilku (podstawowych) wymiarach: tj. płci, kategorii

zawodowych, pochodzenia społecznego, poziomu wykształcenia i sytuacji pracy współmałżonków. Analiza polega na wskazaniu i charakterystyce istotnych statystycznie związków zachodzących między wybranymi cechami, a innymi zmiennymi opisującymi badaną zbiorowość.

Sytuacja kobiet w badanych jednostkach wiąże się zwłaszcza z faktem istnienia zajęć (kategorii zawodowych) z jednej strony "sfeminizowanych", z drugiej zaś "typowo męskich", związek płci z kategorią zawodową jest silny (V-Cramera - 0,40)². Kobiety znacznie częściej zajmują stanowiska administracyjno-biurowe (jest ich tutaj więcej niż mężczyzn), częściej pracują w produkcji roślinnej, "neutralne" są zajęcia związane z produkcją zwierzęcą. Wyłącznie "męskie" zawody to - traktorzyści, kierowcy, także mechanicy i rzemieślnicy. Kobiety częściej więc zajmują stanowiska nierobotnicze (V-Cramera - 0,31), nie znaczy to oczywiście, że nie pracują jako robotnice - w badanym zbiorze 51,7% kobiet pracowało na stanowiskach robotniczych, ale dla mężczyzn ten wskaźnik wynosił 85,4%. Nie może być więc niespodzianką silny związek płci z poziomem wykształcenia (V-Cramera - 0,37). Wyżej wykształcone są kobiety - wykształcenie ponadzasadnicze częściej posiadają kobiety (włącznie z wykształceniem wyższym). Chociaż ilościowo w kategorii osób ze średnim czy wyższym wykształceniem więcej było mężczyzn, jedynie w kategorii "pomaturalne, niepełne wyższe" kobiety przeważały - nie tylko "częstością", ale także i liczebnością. Kobiety okazały się bardziej stabilne - rzadziej zmieniały swoje miejsce pracy (V-Cramera - 0,24). W kwestii wynagrodzeń miesięcznych (V-Cramera - 0,15) brak było kobiet w grupie wynagrodzeń najwyższych, częściej niż mężczyźni pojawiali się za to w grupie środkowej. Istotniejszy statystyczny związek łączy się z wysokością "trzynastej pensji" (V-Cramera - 0,25). W niższych jej kwotach częściej uczestniczą kobiety, w wyższych mężczyźni (choć znalazła się jedna kobieta w grupie najwyższej!).

Zauważono wyżej, iż niektóre kategorie pracownicze (zajęcia) to wyłącznie domena mężczyzn, innymi zaś częściej zajmują się kobiety (V-Cramera - 0,40). Stwierdzono również zależność (V-Cramera - 0,22) rodzaju zajęcia z wiekiem (tab. 2). Jeszcze silniejszą zależność można wykazać posługując się dychotomią: młodszy (do lat 35) i starszy (powyżej 35 lat).

Są więc kategorie zdominowane przez młodych (mechanicy, praco-

² Przyjęto poziom istotności $p \leq 0,05$ dla wszystkich analizowanych związków.

T a b e l a 2

Kategorie pracownicze według wieku (w %)

Kategorie wiekowe	Kategorie zawodowe						
	praco- wnicy umysłowi ogółem	w produ- kcji zwierzę- cej	w produ- kcji roślin- nej	inni fizycz- ni	trakto- rzyści	przemysł rolny	mechani- cy
Do 35 lat	62,7	28,1	33,3	45,8	48,6	65,8	68,3
Powyżej 35 lat	37,3	71,9	66,7	54,2	51,4	44,2	31,7
Razem	100,0	100,9	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

wnicy przemysłu rolnego, zakładu remontowo-budowlanego a także pracownicy umysłowi), są też kategorie zawodowe - szczególnie dział produkcji zwierzęcej - zdominowane przez pracowników starszych.

Istotne związki łączą także kategorie pracowników z wysokością zarobków (0,26) i wielkością "trzynastej pensji" (V-Cramera - 0,22). Stanowiska kierownicze i specjalistyczne częściej niż inne wynagradzane są wyżej; wśród stanowisk robotniczych w grupie zarobków najwyższych zdecydowanie częściej lokują się pracownicy produkcji zwierzęcej. Natomiast w grupie pracowników wskazujących najniższe pobory częściej niż inni znajdują się pracownicy administracyjno-biurowi, pracownicy przemysłu rolnego i budowlani. Podobny kierunek zależności dotyczy otrzymywanych kwot "13 pensji".

Zmienną różnicującą badanych okazało się także pochodzenie społeczne. Łączy się ono związkiem średniej mocy (V-Cramera - 0,27) z zajmowanym stanowiskiem: robotniczym (częściej jest ono udziałem badanych wywodzących się z rodzin robotników rolnych, a także chłopskich niż pozostałych) lub nierobotniczym (zdecydowanie częściej zajmowanym przez respondentów wywodzących się z kręgów pracowników umysłowych, częściej także przez badanych pochodzenia robotniczego). Zbliżonej mocy jest związek pochodzenia z zajmowanymi kategoriami pracowniczymi (V-Cramera - 0,20). Istotne wydaje się tutaj spostrzeżenie, iż badani wywodzący się z kręgów robotników rolnych częściej pracują w produkcji zwierzęcej, a ogólnie częściej niż inni pracują tam, gdzie prace wymagają największego wysiłku fizycznego, często i specjalnych predyspozycji osobowościowych, a także pracy niezależnie od pory dnia, tygodnia czy roku. Związek pochodzenia społecznego z wykształceniem jest co prawda słabszy (V-Cramera - 0,19), jednakże w odniesieniu do szczególnie interesu-

jącej nas tutaj grupy pochodzeniowej "robotnik rolny" można zauważyć, iż osoby do niej należące rzadziej niż inne mają wykształcenie ponadpodstawowe (tylko 10% ma wykształcenie średnie i wyżej, gdy dla wywodzących się z klasy robotniczej wskaźnik ten wynosi 23%, z chłopskiej 22%, zaś dla badanych pochodzenia inteligenckiego jest on najwyższy i równa się 62%).

Wykształcenie pozostaje w związku z wiekiem - im młodszy pracownicy tym wyższy poziom ich wykształcenia (V-Cramera - 0,25).

Badani pracownicy PGR różnią się między sobą także sytuacją rodzinną. Jako istotną zmienną wybrano fakt pracy zawodowej współmałżonka. Ponad połowa nie pracuje zawodowo! Częściej nie pracują partnerzy respondentów starszych (V-Cramera - 0,23). U najmłodszych wiekiem 3/4 partnerów pracuje, a u najstarszych badanych 80% współmałżonków nie pracuje. Oczywiście częściej owymi niepracującymi partnerami są żony (V-Cramera - 0,28). Częściej nie pracują żony badanych z wykształceniem poniżej średniego (V-Cramera 0,25). Wszystkie żony badanych z wykształceniem wyższym pracują! Częściej więc pozostają w domu żony robotników (V-Cramera - 0,25), a wśród nich największe szanse na to mają partnerki pracowników produkcji zwierzęcej, roślinnej i traktorzystów (V-Cramera - 0,23).

Podsumowując można stwierdzić, że pracownicy PGR to w zdecydowanej większości mężczyźni, pracujący najczęściej jako robotnicy, posiadający często niskie (podstawowe) wykształcenie.

Uzasadnione jest także mówienie o zawodach "męskich" i "sfeminizowanych", można także wskazywać zawody (zajęcia) będące domeną młodych wiekiem pracowników oraz takie, gdzie pracują prawie wyłącznie starsi.

4. PRACOWNICY PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH O SWOJEJ POZYCJI W SPOŁECZEŃSTWIE GLOBALNYM I W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

W prowadzonych w latach sześćdziesiątych badaniach nad prestiżem zawodów w społeczeństwie polskim ostatnie miejsce zajmowała kategoria "niewykwalifikowany robotnik PGR"³. Ta kategoria pracownicza tradycyjnie stanowiła wśród proletariatu grupę najbardziej upośledzoną. Jakie jest samopoczucie robotników rolnych i innych pracowników PGR obecnie? Jak określają własne pozycje w społec-

³ Patrz: np. Socjologia zawodów, red. A. S a r a p a t a, Warszawa 1965, s. 200.

czeństwie globalnym; jak sytuują siebie na tle innych kategorii mieszkańców wsi, co sądzą o pozycji robotnika rolnego w porównaniu z robotnikiem zatrudnionym w przemyśle?

Badani pracownicy najczęściej określali własną pozycję w społeczeństwie jako "średnią" (patrz tab. 3).

T a b e l a 3

Pozycja zajmowana w społeczeństwie

Pozycja w społeczeństwie	% badanych
Wysoka	3,9
Średnia	42,8
Nieco poniżej średniej	8,4
Niska	12,0
Trudno powiedzieć	31,9
Brak danych	1,0
Razem	100,0

Niewielka grupa badanych sytuuje się wysoko; istotnie częściej jednak są to pracownicy umysłowi, nie zaś fizyczni (współczynnik korelacji V-Cramera = 0,22 przy poziomie istotności $p = 0,05$) oraz pracownicy starsi (V-Cramera = 0,14).

Poniżej pozycji średniej lokuje siebie co piąty badany, zaś częściej tak określają własną pozycję w społeczeństwie robotnicy (V-Cramera = 0,22), z wykształceniem zasadniczym (V-Cramera = 0,14), pracownicy w wieku 26-35 lat (V-Cramera = 0,14). Szczególnie istotne są wskazane tutaj zmienne wyjaśniające, informujące, że nisko siebie oceniają częściej robotnicy (nie zaś pracownicy umysłowi), pracownicy z wykształceniem zasadniczym (niż z podstawowym) oraz pracownicy młodszy.

Wartym podkreślenia jest znaczny (ponad 32%) odsetek pracowników (częściej robotników) nie potrafiących określić własnych pozycji w społeczeństwie.

Pracownicy badanych przedsiębiorstw skłonni są więc przeważnie lokować siebie "pośrodku społeczeństwa", przy czym bardziej dotyczy to pracowników umysłowych (64%) niż robotników (38%).

Postrzeganie siebie i innych kategorii pracowników PGR w społeczności lokalnej analizowano poprzez sytuowanie - przez badanych - robotnika rolnego z PGR na dziewięciostopniowej "skali szacunku i poważania różnych zawodów przez ludność wiejską". Na tej skali

oprócz "robotnika z PGR" byli także: rolnik indywidualny, lekarz, chłop-robotnik, traktorzysta-kierowca, urzędnik, nauczyciel, inżynier oraz rolnik-spółdzielca. Zdaniem ponad połowy badanych robotnicy rolni z PGR są cenieni przez ludność wiejską niżej niż inni - najczęściej lokowani są na skali na miejscach od szóstego do dziewiątego. Na pierwszym miejscu dominuje zdecydowanie lekarz (56,1% badanych sytuuje do na tym miejscu) oraz rolnik indywidualny (22,5% wskazań). Na miejscach ostatnich częściej zaś wskazywani są "chłop-robotnik" (61% wskazań) oraz rolnicy-spółdzielcy (75% wskazań).

Negatywnie także oceniają pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych materialne warunki życia robotników rolnych na tle warunków rolników indywidualnych oraz robotników zatrudnionych w zakładach przemysłowych. Tylko 12% badanych uznaje materialne warunki życia robotników rolnych za lepsze od warunków rolników indywidualnych; ponad 39% uznaje je za gorsze. Podobnie oceniana jest relacja położenia materialnego robotnika rolnego do robotnika przemysłowego (11% - lepsza, 37% gorsza sytuacja robotnika rolnego). Jedynie 4,4% wypowiedziujących się uważa, że położenie materialne robotnika rolnego jest lepsze zarówno od sytuacji rolników, jak i robotników przemysłowych, zaś 5% badanych oceniło je jako równorzędne; częściej oceny takie formułowali pracownicy niewykwalifikowani ($V\text{-Cramera} = 0,20$), także starsi ($V\text{-Cramera} = 0,12$). Zdecydowana większość badanych ocenia więc położenie materialne robotników rolnych jako gorsze od sytuacji rolników indywidualnych i robotników przemysłowych; najczęściej taką ocenę formułują pracownicy administracyjno-biurowi oraz fizyczni pracownicy przemysłu rolnego i zakładów remontowo-budowlanych ($V\text{-Cramera} = 0,20$), także częściej czynią to pracownicy młodzi ($V\text{-Cramera} = 0,12$).

Powyższa ocena położenia materialnego robotników rolnych występuje z oceną własnego położenia materialnego badanych, odniesioną do sytuacji pozostałych mieszkańców gminy (czy okolicy). Prawie 1/3 pracowników PGR zalicza się do mieszkańców mało zamożnych, zaś 18% do najmniej zamożnych. Bardzo duża grupa (45%) nie potrafi się zaś określić - może być to związane ze słabą znajomością innych mieszkańców.

Powyższe analizy różnych wymiarów położenia społecznego i materialnego pracowników PGR wyraźnie dowodzą, iż badani częściej sytuują siebie jako kategorię społeczno-zawodową poniżej innych kategorii tego typu. Te negatywne wizje dotyczą bardziej sytuacji robotnika rolnego. Interesujące jest, że w miarę konkretyzacji punktu odniesienia porównania stają się bardziej negatywne. W

świetle powyższych danych szczególnie interesujące staje się pytanie czy ten obraz pozycji pracowników w "otoczeniu" pokrywa się z - przypisywaną przez badanych - pozycją ich przedsiębiorstwa?

5. ZAKŁAD PRACY W OPINIACH PRACOWNIKÓW

Oceny własnego zakładu pracy (por. tab. 4) dokonywali badań z punktu widzenia: 1) osiągniętych wyników produkcyjnych, 2) wzorowości gospodarowania, 3) dbałości o pracowników oraz 4) umożliwienia pracownikom osiągnięcia wysokich dochodów.

Tabela 4

Oceny własnego zakładu (w %)

Ocena zakładu	Tak	Nie	Nie wiem	Brak danych	Razem
Osiąga dobre wyniki w produkcji	77,6	4,7	15,1	2,6	100
Jest przykładem dobrego gospodarowania	59,3	6,5	27,7	6,5	100
Dbą o pracownika	52,0	23,2	18,5	6,3	100
Umożliwia pracownikom wysokie dochody	33,4	31,6	29,5	5,5	100

Większość pracowników pozytywnie ocenia wyniki produkcyjne własnego zakładu pracy; zadziwia wręcz bardzo mała liczba osób mających na ten temat opinię negatywną.

Niższe oceny dotyczą dbałości o pracownika, a zwłaszcza umożliwienia mu osiągnięcia wysokich dochodów. Wyniki te korespondują z formułowanymi w innym miejscu ocenami badanych, dotyczącymi możliwości realizacji - poprzez pracę w tym zakładzie - własnych dążeń i zamierzeń: 31% pracowników uznało te możliwości za całkowicie lub raczej wystarczające, zaś 33% za niewystarczające. Badani te możliwości zauważający częściej także pozytywnie oceniali własny zakład (V -Cramera = 0,36). Postawa ta bardziej dotyczy pracowników starszych.

Powyższa analiza pozwala wskazać na - występującą u ok. 1/3 badanych - rozbieżność w ocenach sytuacji zakładu (dla 77% osiąga on dobre wyniki produkcyjne, dla 59% jest także przykładem gospodarowania) i sytuacji pracownika (tylko dla 1/3 umożliwia on wy-

sokie dochody, a jeszcze mniej badanych widzi tutaj możliwości realizacji własnych zamierzeń). Pracownicy (badani) częściej skłonni są więc pozytywnie oceniać wyniki produkcyjne zakładu, nawet uważać go za przykład dobrego gospodarowania, zdecydowanie zaś krytyczniej oceniają czerpane z tego przez siebie korzyści.

6. POZYCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO
W PORÓWNANIU Z GOSPODARSTWEM INDYWIDUALNYM
ORAZ ROLNICZĄ SPÓŁDZIELNIĄ PRODUKCYJNĄ

Trójsektorowość polskiego rolnictwa często "kusi" do różnorodnych analiz porównawczych, np.: który sektor jest bardziej efektywny ekonomicznie? Gdzie się ludziom lepiej pracuje? Badani również wypowiedzieli się na ten temat, oceniając w ośmiu wymiarach sytuację w PGR w porównaniu do pozostałych dwóch sektorów. Tymi ośmioma płaszczyznami były: warunki pracy, ogólne dochody, ogólna produkcja, samodzielność decyzji, odpowiedzialność za wyniki produkcyjne, wydajność pracy, możliwość korzystania ze świadczeń socjalnych oraz możliwość zorganizowania odpoczynku po pracy.

Szczegółowe wyniki porównania PGR z gospodarstwem indywidualnym wskazują, iż - zdaniem badanych - Państwowe Gospodarstwo Rolne stwarza lepsze, aniżeli gospodarstwo indywidualne, "możliwości zorganizowania odpoczynku po pracy" (uważa tak 59% badanych), "możliwości korzystania ze świadczeń socjalnych" (58%) i "warunki pracy" (51%). Z kolei najkorzystniej gospodarstwo indywidualne jest ocenione w sferach "ogólne dochody z pracy" (50,1% badanych uważa je za wyższe niż w PGR) oraz "samodzielność decyzji" (bliisko 40% uważa, że jest wyższa w gospodarstwie indywidualnym, zaś 28% nie ma zdania w tej sprawie).

Te same odniesienia Państwowych Gospodarstw Rolnych do Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych dowodzą (przy bardzo dużym odsetku osób niezorientowanych - rzędu 40% ogółu), iż PGR jest korzystniej oceniany w płaszczyznach: "ogólna produkcja" (42% uważa, że wyższa w PGR), "wydajność pracy" (41% - wyższa w PGR), "odpowiedzialność za wyniki produkcji" (42% - wyższa w PGR). Wyższość Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej badani widzą jedynie w większych "ogólnych dochodach z pracy" (43%).

Przy podsumowaniu poszczególnych płaszczyzn ocen okazało się, że sytuację PGR w porównaniu z sytuacją gospodarstwa indywidualnego jako "zdecydowanie lepszą" określa 16% pracowników. Taką ocenę

formułowali częściej: pracownicy starsi (V-Cramera = 0,22), pracownicy umysłowi (V-Cramera = 0,20), badani pochodzący z rodzin robotników rolnych (V-Cramera = 0,18), pracownicy o wykształceniu podstawowym lub średnim (V-Cramera = 0,17).

Dalsze 20% pracowników określa sytuację PGR jako "lepszą", razem więc prawie 37% badanych ocenia sytuację PGR jako lepszą niż gospodarstwa indywidualnego.

Jako "gorszą" sytuację PGR w odniesieniu do indywidualnego gospodarstwa określa 13%, zaś tylko 6% badanych uważa ją za "zdecydowanie gorszą". Częściej takie oceny formułowali pracownicy młodzi (V-Cramera = 0,22), robotnicy (V-Cramera = 0,29), również pracownicy z wykształceniem wyższym (V-Cramera = 0,17).

Sytuację Państwowego Gospodarstwa Rolnego w stosunku do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej określa jako "zdecydowanie lepszą" i "lepszą" po 17% badanych. Razem więc ok. 1/3 badanych uważa sytuację PGR za lepszą i jest to wielkość zbliżona do średniej w porównaniach cząstkowych. Tylko 12% pracowników ocenia sytuację PGR jako gorszą niż sytuacja RSP.

Powyższe dane są zadziwiająco pozytywne. Wzmacniają je dodatkowo przekonania badanych na temat oceny ich przedsiębiorstwa przez okolicznych rolników indywidualnych - prawie 11% pracowników uważa, że są to oceny "bardzo dobre", zaś 46% określa je jako "dobre"; jedynie co dziesiąty badany uważa, że oceny te są "złe".

Badani pracownicy zaprezentowali więc własne przedsiębiorstwa jako jednostki dobre produkcyjnie, lepsze w różnych wymiarach od pozostałych form ustrojowych w rolnictwie, cieszące się dobrą opinią u okolicznych rolników.

7. ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowany powyżej materiał empiryczny umożliwia sformułowanie następujących wniosków:

1. Załogi badanych Państwowych Gospodarstw Rolnych wysoko oceniają własne przedsiębiorstwo jako jednostki produkcyjne.
2. Nie stwierdzono u badanych kompleksu "gorszości" PGR jako określonego typu gospodarstwa rolnego (w porównaniu z pozostałymi sektorami).
3. Stwierdzono niskie samooceny własnego położenia pracowników PGR (zwłaszcza materialnego) na tle innych kategorii spo-

łeczno-zawodowych obecnych na wsi. Nie jest to już jednak sytuacja upośledzenia całej tej kategorii w społeczeństwie globalnym - badani pracownicy PGR najczęściej lokują siebie pośrodku społeczeństwa.

Powyższe wnioski - dowodzące, że badani wysoko oceniają własną "firmę", zaś nader źle własne położenie społeczne i materialne - skłaniają autora do postawienia hipotezy, iż pracownicy słabo zauważają związki między korzystną sytuacją przedsiębiorstwa a własną pomyślnością. Abstrahując od stanu faktycznego nie jest to sytuacja korzystna z punktu widzenia wzrostu efektywności gospodarowania. Aby reforma gospodarcza⁴ mogła zaowocować, bezwzględnie należy pomyślność przedsiębiorstwa powiązać ściślej i widoczniej z pomyślnością pracownika.

Andrzej Pilichowski

THE EMPLOYEE AND HIS PLANT - GLOBAL AND LOCAL
FRAMES OF REFERENCE OF WORKERS ON STATE FARMS

The presented material is a fragment of a study carried out in three State Farms in 1984 as part of a government-sponsored project "Man and His Work". The study covered 383 workers. The paper deals with the perception by workers of their Farm in the global system and in the local environment.

The author observed a low self-estimation of the workers' status (esp. material) relative to other social and occupational categories in the rural society. On the other hand there were no traces of an "inferiority complex" among the workers of State Farms towards those of Cooperative Farms or individual farmers. It is characteristic that workers perceived little connection between the success of their farms and their personal welfare. This is an important barrier for any increase in productivity.

⁴ Warto w tym miejscu zauważyć, że Państwowe Gospodarstwa Rolne jako pierwsze w gospodarce uspołecznionej rozpoczęły gospodarowanie w myśl nowych zasad ekonomiczno-finansowych. Z dniem 1 VII 1981 r. nastąpiło odejście od nakazowo-rozdzielczego systemu ekonomiczno-organizacyjnego, usamodzielnienie się przedsiębiorstw i zniesienie dotacji podmiotowych. Pierwsze efekty działań widoczne były wkrótce. Nastąpiła poprawa rentowności PGR. Jak podaje R. Mantteuffell: "Jeśli liczba przedsiębiorstw deficytowych wzrosła w roku 1979/1980 z 45%, w roku 1970/1977 do 51% przy ogromnym wzroście dotacji podmiotowych, to w roku 1982/1983 po zniesieniu dotacji podmiotowych procent ten spadł do 15", "Życie Warszawy" 1984, nr 131.